

Sygn. akt II Ca 1091/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat - Kubeczak (spr.)
Sędziowie:	SO Violetta Osińska SO Tomasz Sobieraj
Protokolant:	stażysta Ewa Zarzycka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 maja 2013 roku w S.

sprawy z wniosku **M. K. (1)**

z udziałem **E. K. (1)**

o podział majątku

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię

od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 21 czerwca 2012 r., sygn. akt II Ns 17/09

**oddala apelację.**

Sygn. akt II Ca 1091/12

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2012r. sprawy z wniosku M. K. (1) przy udziale E. K. (1) o podział majątku ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni M. K. (1) i uczestnika E. K. (1), zgromadzonego w trakcie trwania małżeństwa, wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) położonego w S. przy ul. (...), znajdujące się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. o wartości 271000 (dwustu siedemdziesięciu jeden tysięcy) złotych (pkt I); podzielił majątek opisany w punkcie I w ten sposób, że przyznaje nieruchomości na wyłączną własność wnioskodawczyni M. K. (1) (pkt II); ustalił, że udział M. K. (1) w majątku wspólnym wynosi 2/3, zaś E. K. (1) 1/3 (pkt III); zasądził od M. K. (1) na rzecz E. K. (2) kwotę 90334 złotych tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym, płatną w terminie 1 roku od uprawomocnienia się orzeczenia (pkt IV); oddalił wnioski w pozostałym zakresie (pkt V); nakazał pobrać od wnioskodawczyni i uczestnika na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie) kwoty po 1434,06 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt VI); postanowił, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt VII).

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł o następujący stan faktyczny:

M. K. (1) i E. K. (1) zawarli związek małżeński w dniu 24 stycznia 1976r. Wyrokiem z dnia 21 lutego 2007r. Sąd Okręgowy w Szczecinie rozwiązał małżeństwo uczestników przez rozwód z winy pozwanego. Wyrok uprawomocnił się w dniu 6 grudnia 2007r.

W dniu 28 marca 1988r. małżonkowie K. otrzymali przydział własnościowego prawa do lokalu położonego w S. przy ul. (...), w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Z kolei 23 lutego 1989r. uczestnicy — w wyniku zamiany pomiędzy spółdzielniami uzyskali lokal mieszkalny ni (...) przy ul. (...) w S., gdzie zamieszkali wraz z córką K. i synem S..

W dniu 9 listopada 2004r. Sąd Rejonowy w Szczecinie Wydział X Rodzinny i Nieletnich orzekł o zniesieniu wspólności majątkowej M. K. (1) i E. K. (1) z dniem 22 sierpnia 2003r. i w pozostałym zakresie powództwo — oddalił. Małżonkowie K. w faktycznej separacji trwali od 1992r., od 2000 lub 2001 roku E. K. przestał uczestniczyć w opłatach za mieszkanie, wtedy też zakończyło się jego ostatnie stałe zatrudnienie. M. K. (1) wyprowadziła się ze wspólnego mieszkania uczestników w październiku 2003r.

Wartość spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu zajmowanego przez strony to kwota 271000 zł. Mieszkanie małżonków zajmowane jest obecnie przez K. K. — córkę uczestników. E. K. (1) wyprowadził się około 1,5 roku temu i nie wskazał gdzie będzie przebywał. M. K. (1) ma 58 lat, jest z zawodu nauczycielką, przy czym obecnie pozostaje na emeryturze, z którą związane jest świadczenie w wysokości 720 zł. Uprawia własne warzywa, dzięki czemu dochód ten wystarcza jej na skromne utrzymanie. Kobieta nie ma żadnych oszczędności, w większych zakupach pomagają jej dzieci. M. K. jest właścicielką 40 arów gruntu P., na działce nr (...) położonej w obrębie (...) P. o powierzchni 0,0512 ha poczynione zostały nakłady na budowę budynku mieszkalnego.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał żądanie wnioskodawczynie M. K. (1) dotyczące podziału majątku wspólnego byłych małżonków za zasadne, albowiem z chwilą ustania wspólności majątkowej małżonków, każdy z nich ma uprawnienie do żądania Sąd I instancji podkreślił, iż okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było, iż w skład majątku wspólnego wchodziło własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy (...). Z twierdzeń wnioskodawczynie oraz ze zgromadzonych w sprawie dokumentów wynika, iż przydział prawa do lokalu nastąpił (...) r. więc w trakcie trwania wspólności majątkowej. Biegła B. K. stosownie do poczynionych ustaleń przyjęła, że wartość nieruchomości wynosi 271000 złotych.. Wbrew żądaniu E. K. (1), Sąd Rejonowy uznał, że nie można podzielić jego stanowiska, że nakłady poczynione na nieruchomości stanowiącej majątek odrębny M. K. (1) postaci budowli tam posadowionej, stanowią składnik majątku wspólnego. Naturalnie, sąd ustala z urzędu skład i wartość majątku objętego wspólnością majątkową, jednakże w granicach wskazanych dowodów przez uczestników postępowania. Te przeprowadzone z wniosku uczestnika nie doprowadziły do ustalenia, że nakłady na majątek odrębny M. K. — nieruchomości gruntową w P. — dokonane zostały z majątku wspólnego byłych małżonków. Dalej Sąd Rejonowy podkreślał, iż zgodnie z wnioskiem M. K. (1) prawo do lokalu mieszkalnego Sąd przyznał wnioskodawczynie. Taki bowiem podział odpowiada interesom obojga uczestników postępowania i uwzględnia również dotychczasowy sposób korzystania, a w szczególności to, że to E. K. (1) nie przebywa w tym lokalu od półtora roku, nie ponosi kosztów jego utrzymania. Istotnie znaczenie miało i to — dalej podnosił Sąd Rejonowy - że wnioskodawczynie zadeklarowała chęć powrotu do wspólnego mieszkania — w czym niewątpliwie ograniczała ją obecność byłego męża — a także fakt, że w przedmiotowym mieszkaniu przebywa nieprzerwanie dorosła już córka byłych małżonków, deklarująca więź z matką. Dla sposobu rozstrzygnięcia, w zakresie przyznania prawa do lokalu mieszkalnego miała również sytuacja majątkowa stron, a zwłaszcza fakt, że M. K. (1) osiąga z tytułu emerytury stały dochód, który choć niewielki pozwala jej zaspokoić podstawowe potrzeby i sytuacja jej jest względnie stabilna. Gdy dodać do tego i tę okoliczność, że wnioskodawczynie posiada majątek o konkretnej wartości, w postaci nieruchomości, co do którego deklaruowała zbycie w celu spłaty uczestnika, uzasadnionym było przyznanie jej jedynego składnika majątku wspólnego. E. K. (1) w sposób nikły uczestniczył w postępowaniu, brak było więc podstaw zdaniem Sądu I instancji do przyjęcia, że jego interes „przewyższa” interes wnioskodawczynie, nadto że byłyby w stanie spłacić byłą żonę z tytułu jej udziału w majątku wspólnym.

Dalej Sąd Rejonowy przytaczając treść art. 43 k.r.o. podniósł, iż wyjątkiem od zasady równych udziałów małżonków jest możliwość ustalenia nierównych udziałów, co jest uzależnione od łącznego spełnienia dwóch przesłanek: istnienia ważnych powodów i przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu. Zdaniem Sądu, wniosek M. K. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym okazał się uzasadniony. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy, w kontekście tego żądania, zaakcentował w pierwszej kolejności, że jedyny składnik majątku wspólnego uczestników wszedł do tego majątku w 1988r., a więc na wiele lat przed ustaniem wspólności majątkowej i blisko 20 lat przed rozwodem. Dopiero jednak, co do okresu po 2001 roku, M. K. (1) wskazywała, że uczestnik zaprzestał dbania o niego, przyczyniania się do utrzymania jego substancji. Ta też okoliczność, a mianowicie, że od chwili akcentowanej przez wnioskodawczynię jako moment podpisania aktu notarialnego (zgoda współmałżonka na podejmowanie decyzji o co do majątku) do chwili ustania wspólności majątkowej (sierpień 2003r) minęły 2-3 lata wpłynęła na inne, niż wnioskowała o to M. K. (1), ustalenie wysokości udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym. Skoro bowiem wspólność majątkowa ustała z dniem 22 sierpnia 2003r, a jak podała w trakcie jej przesłuchania wnioskodawczyni, od 2000 lub nawet 2001 roku (co jest zbieżne z datą złożenia oświadczenia przez uczestnika zatytułowanego „zgoda współmałżonka”, której moment złożenia przywoływała M. K. (1) jako czas od kiedy były mąż przestał łożyć na utrzymanie) E. K. (1) przestał pracować i łożyć na utrzymanie mieszkania, to jest to krótki czas w kontekście trwania okresu wspólności majątkowej. Nie mogło owo ustalenie doprowadzić do pożądanego przez wnioskodawczynię „wyłączenia” uczestnika z majątku wspólnego, a więc odstąpienia całkowicie od obciążania M. K. (1) spłatą. Sąd Rejonowy dalej wskazywał, iż samoistną podstawą ustalenia nierównych udziałów w innej proporcji nie może być obciążenie E. K. (1) orzeczeniem sądowym winą rozkładu pożycia małżeńskiego. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar wykazania istnienia przesłanek warunkujących ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na tym, kto zgłosił taki wniosek, a więc w niniejszym postępowaniu na wnioskodawczyni, która żądała ustalenia, iż jej udział w majątku wspólnym wynosi 100%. I zdaniem Sądu Rejonowego, nie zostały przez M. K. (1) wykazane podstawy do całkowitego pozbawienia jej byłego męża udziału w majątku wspólnym. Odmienne ustalenie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego apelacją zaskarżyła wnioskodawczyni w części, a mianowicie, co do punktów: III, IV, V, VI i VII i wnosila o:

- zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez ustalenie, że udział M. K. (1) w majątku wspólnym wynosi 100%,
- zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji,
- zwolnienie wnioskodawczyni od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości.

Apelująca orzeczeniu apelująca zarzuciła naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia mianowicie art. 233 par. 1 kpc, polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez ocenę zebranych w sprawie dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego w szczególności poprzez ustalenie udziału uczestnika postępowania w majątku wspólnym na 1/3, a tym samym przyznanie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika spłaty w wysokości 90.334. zł.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, iż z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż byli małżonkowie w faktycznej separacji pozostawali od roku 1992. Od 2000r., uczestnik postępowania zaprzestał partycyipowania w jakichkolwiek kosztach. Wspólność majątkowa stron, ustała z dniem 22.08.2003r. Apelująca posiłkując się uwagami Sądu Rejonowego podniosła, że, nie tylko działania małżonków prowadzące do bezpośredniego zwiększenia majątku mają wpływ na powstanie i wartość majątku wspólnego, ale także kształtują tenże majątek starania o założoną rodzinę. Istotnym czynnikiem jest sposób gospodarowania zasobami, wskazane jest racjonalne działanie w tym zakresie. Trwonienie majątku jest działaniem negatywnym. Także fakt osobistego starania przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym jest czynnikiem mającym wpływ na określenie sposobu przyczynienia się do powstania i utrzymania majątku. Apelująca dalej podnosiła, iż z akt niniejszej sprawy wynika, że lokal mieszkalny wszedł do majątku wspólnego w roku (...). Od roku (...) strony pozostają w separacji. Od tego też czasu wnioskodawczyni

dokonywała osobistych starań przy wychowaniu dzieci i dbaniu o wspólny majątek. Na wnioskodawczyni spoczywał ciężar dbałości o utrzymanie majątku wspólnego i wychowanie dzieci. Wnioskodawczyni permanentnie walczyła z uczestnikiem o przyczynianie się przez niego w utrzymaniu wspólnego gospodarstwa. Pieniądze niezbędne na utrzymanie dzieci wnioskodawczyni musiała uzyskiwać w drodze spraw alimentacyjnych, okres ten jednoznacznie wskazuje na negatywną postawę uczestnika, który z punktu widzenia wymogów nie gospodarował środkami racjonalnie, a także nie dokonywał osobistych starań w zakresie opieki i utrzymania rodziny. Apelująca podkreślała, iż od 2000r., uczestnik postępowania w żaden sposób nie dokonywał starań w zakresie utrzymania majątku wspólnego. Stan taki trwa do dnia dzisiejszego. W powyższym kontekście przyjęcie przez Sąd, jako mające istotny wpływ na określenie wysokości udziału w majątku wspólnym jedynie okresu od(...)(...), jest błędne. Całokształt relacji między państwem K. jednoznacznie wskazuje na to, iż jedynie do (...), relacje w zakresie dbałości o majątek wspólny były poprawne. Począwszy od roku (...), to na wnioskodawczyni spoczywał ciężar dbania o majątek wspólny, gospodarstwo oraz utrzymanie rodziny.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Zarzut skarżącej sprawdzał się do kwestionowania sposobu ustalenia i przyjętej przez Sąd I instancji wysokości udziału wnioskodawczyni w majątku wspólnym stron. Podkreślić należy, że skoro uczestnik nie wywiódł apelacji, co do zasady ustalenia nierównych udziałów nie mogły podlegać kontroli instancyjnej, a jedynie ewentualna proporcja przyczynienia się stron w budowaniu majątku wspólnego

Podnieść należy, iż w myśl art. 43 § 1 krio oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Paragraf 2 stanowi zaś, iż z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Spadkobiercy małżonka mogą wystąpić z takim żądaniem tylko w wypadku, gdy spadkodawca wytoczył powództwo o unieważnienie małżeństwa albo o rozwód lub wystąpił o orzeczenie separacji. W myśl § 3. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

W świetle powyższego za w pełni prawidłowe uznać należy wywody Sądu Rejonowego, iż ustalenie nierównych udziałów – czego domagała się wnioskodawczyni – nastąpić może wyłącznie z „ważnych powodów”. Ważne powody jako przesłanka ocenna bez względu na kierunek obrony przez Sąd orzekający zawsze budzi kontrowersje stron postępowania. Uchwycenie wystąpienia bądź brak przesłanek ustalenia nierównych udziałów, uwzględnienie i przede wszystkim zakres akceptacji żądania opartego o wyżej wymieniony przepis przez pryzmat całościowych okoliczności sprawy - należy do kompetencji sądu kierującego się swobodnym uznaniem, którego granice określa art. 233 kpc.

Przechodząc zatem do rozprawy z wywodami apelacji to podkreślić należy, iż zarzut sprowadzający się do akcentowania przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez ocenę zebranych w sprawie dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego w szczególności poprzez ustalenie udziału uczestnika postępowania w majątku wspólnym na 1/3 - w oczywisty sposób dotyka problematyki wskazanej w art. 233 kpc. Przy czym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu Odwoławczego ocena wiarygodności i mocy dowodów zgromadzonych w sprawie, a dokonana przez Sąd Rejonowy była prawidłowa i nie budziła zastrzeżeń z punktu widzenia logiki i zasad doświadczenia życiowego – nie przesądza o wadliwości stanowiska zajętego przez Sąd Rejonowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IC KKN 1316/00, Lex nr 80273). Tylko w wypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Warto w tym miejscu dla porządku podkreślić i to, że nawet sąd działowy wydając rozstrzygnięcie w sprawie jak przedmiotowa kierować musi się wytycznym zakreślonymi normą płynącą z art. 6 kc. Wnioskodawczyni zakreślając w ramach niniejszego postępowania wnioski jak przedmiotowe, związana była ciężarem udowodnienia okoliczności uzasadniających żądanie, więc opisanych hipotezami norm prawa cywilnego materialnego znajdujących zastosowanie dla oceny stanu faktycznego. A zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, zobligowana była do wykazania istnienia ważnych powodów do odstąpienia od zasady równych udziałów małżonków w majątku wspólnym, a następnie wykazania stopnia w którym zarówno ona jak i uczestnik przyczynił się do powstania tego majątku, w tym również jej osobistych starań o utrzymanie rodziny.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy i podkreślając, że ta część rozstrzygnięcia nie podlega działaniu Sądu z urzędu, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany udziałów stron w majątku wspólnym ustalonych przez Sąd Instancji. W ocenie Sądu Odwoławczego wnioskodawczyni nie sprostowała ciężarowi dowodu w zakresie dowiedzenia wyłącznego, 100 % udziału w tworzeniu majątku wspólnego.

O ile Sąd Odwoławczy nie neguje, iż od lat trud wychowywania dzieci, jak i utrzymywania wspólnego majątku spoczywał na wnioskodawczyni, to jednak nie można zapominać, iż wspólność majątkowa stron trwała od (...) do (...) r., zaś nabycie prawa do lokalu nastąpiło w (...) r. W tym okresie jak wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, strony niniejszego postępowania - razem budowały majątek wspólny. Przy czym nawet przy uwzględnieniu, iż faktyczna separacja stron nastąpiła już w (...) r. to jednak przez okres kilkunastu lat oboje przyczyniali się do utrzymania majątku wspólnego. Okoliczności przeciwnej wnioskodawczyni nie wykazała.. Wykazaniem w sprawie jest - i to w oparciu o wyjaśnienia wnioskodawczyni - iż dopiero w roku (...) r. uczestnik przestał łożyć na mieszkanie. W tych okolicznościach wbrew wywodom apelującej należało przyjąć, iż od roku (...) do (...) strony razem utrzymywały majątek wspólny

Warto również na kwestię przyczynienia się stron niniejszego sporu do powstania majątku wspólnego spojrzeć i z tej strony, że w skład majątku wspólnego wchodzi tylko jeden składnik majątkowy. Składnik ten wszedł do ich majątku w momencie, gdy strony w równym stopniu uczestniczyły w jego powstawaniu, a to w roku (...). Fakt, iż uczestnik w późniejszych latach nie dbał o majątek wspólny, nie może go pozbawiać w ogóle udziału w tymże majątku. Warto w tym miejscu zaakcentować, iż sama wnioskodawczyni w toku postępowania wskazywała różny stopień przyczynienia się uczestnika w tworzeniu majątku podlegającego aktualnie działowi. Początkowo wskazała, iż był to udział w wysokości 1/10, następnie 1/5, by w końcu domagać się przyznania jej majątku wspólnego w 100 %.

Okoliczność, iż tylko wnioskodawczyni dbała o rodzinę i majątek wspólny, zdaniem Sądu Odwoławczego została w pełni odzwierciedlona przyznaniem jej 2/3 udziału w majątku wspólnym.

Na zakończenie należy podkreślić, iż podnoszony przez wnioskodawczynię fakt, że uczestnik do dnia dzisiejszego nie uczestniczy w utrzymaniu wspólnego lokalu nie mogła wpłynąć na ustalenie nierównych udziałów, a powinna być źródłem jasno sformułowanego żądania o charakterze procesowym.

Mając na uwadze powyższe na mocy art. 385 kpc należało orzec jak w sentencji.